

Ewa KAŁAMACKA*

<https://orcid.org/0000-0002-7813-2930>

Kazimierz Toporowicz (1931–2020)

Jak cytować [how to cite]: Kałamacka E., *Kazimierz Toporowicz (1931–2020)*, „Sport i Turystyka. Środkowoeuropejskie Czasopismo Naukowe” 2020, t. 3, nr 4, s. 135–145

A fructibus eorum cognostetis eos

(z owoców ich poznajecie)

Ewangelia wg św. Mateusza 7, 15

Akademia Wychowania Fizycznego w Krakowie może poszczycić się sporym gronem własnych luminarzy, do których należał zmarły w lipcu 2020 r. profesor Kazimierz Toporowicz – humanista, ceniony historyk kultury fizycznej, wielce zaangażowany nauczyciel akademicki. Był jedną z tych postaci, które współtworzyły tożsamość Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie w jej samodzielnym bycie, co czynił od 1951 roku jako student, pracownik naukowy, rektor.

Kazimierz Toporowicz¹ urodził się 24 stycznia 1931 roku w Laskach (powiat Kępno) w województwie poznańskim w rodzinie od pokoleń związanej z Wielkopolską. Już jako dziecko odznaczał się konsekwencją, uporem, ambicją, dociekliwością, obowiązkowością. Rozwijał się w przedwojennym, zasobnym intelektualnie domu, w którym panowała atmosfera wielkopolskiej tradycji oraz szacunku dla drugiego człowieka i atencja dla wiedzy. Ojciec i matka byli zgodni i konsekwentni w wychowywaniu dzieci. Wpajali im dużo pozytywnych cech, jak: obowiązkowość, samodzielność, odpowiedzialność, wytrwałość, pracow-

* dr hab. prof. AWF, Akademia Wychowania Fizycznego w Krakowie; e-mail: ewa.kalamacka@awf.krakow.pl

¹ Opracowano na podstawie dokumentów teczek osobowych: Student Kazimierz Toporowicz (1951–1953), prof. dr hab. Kazimierz Toporowicz (1953–2008), Archiwum Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie; J. Maryniak, *Biogram Władysław Toporowicz*, Z okazji dnia Lasek 2008, <http://tpl-lukus.kepno.pl> [dostęp: 4.12.2020].

tość, konsekwencję w działaniu i poszanowanie zasad prawnych i moralnych. Dom był miejscem, w którym z dumą pielęgnowano polskie obyczaje przy jednoczesnym poszanowaniu odmiennych kulturowanych przez sąsiadów. Laski była małą ojczyzną dla społeczności polskiej, żydowskiej i niemieckiej.

Ojciec Władysław, wychowany w tradycji patriotycznej, był nauczycielem języka polskiego w szkole powszechnej i jej kierownikiem. Dbał o czystość i poprawność polskiej mowy, zachęcał dzieci do zgłębiania piękna rodzimej i obcej literatury. Czuwał nad rozwojem intelektualnym dzieci, zaszczipiając w nich wartości humanistyczne. Rozwijał zainteresowania historią i literaturą, uczył porządku. Matka Janina, bardzo opiekuńcza i ujmująca osoba, zajmowała się domem i wychowaniem czwórki dzieci: dwóch synów (Kazimierza i Władysława) oraz dwóch córek (Krystyny i Ewy). Dbała o porządek i racjonalną dietę. W każdą niedzielę dom wypełniał zapach tradycyjnego świątecznego obiadu i aromat pieczonego ciasta, co domownikom dawało poczucie szczególnej więzi rodzinnej. Niedziela była dniem wspólnych wycieczek, spacerów, zabaw, rozmów, podczas których rodzice umiejętnie edukowali swe pociechy, rozbudzając w nich ciekawość życia. Była też czasem wspólnej popołudniowej lektury, zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym. Gdy dzieci były młodsze, czytano im bajki, które przenosiły ich w świat fikcji, pobudzający wyobraźnię i pomysłowość. Te przekładały się później na zabawy chłopców, między innymi w rycerzy walczących mieczami (czyli kijami). Pod wpływem książek przygodowych (kłasyki gatunku), naśladując bohaterów, eksplorowali podwórko, a z czasem okolicę. W Laskach zwracały uwagę: pałac eklektyczny z parkiem krajobrazowym², dwa kościoły³, miejsce wykopalisk archeologicznych – duże cmentarzysko kultury łużyckiej⁴, a od 1936 r. strzelnica. Jej otwarcie było istotnym wydarzeniem dla społeczności polskiej. Dla małego Kazika było dużym przeżyciem – w pamięci zapisały się zwłaszcza sportowe zawody w strzelaniu o odznakę. Być może to wówczas zrodziło się zainteresowanie aktywnością sportową, które objawiło się później. W Mieni od 1923 r. działała Fundacja „Nauka i Praca” Heliodora Święcickiego, Cyryła Ratajskiego i Adama Wrzoska. Atmosfera pracy i nauki rzutowała na rozwój osobowości małego chłopca, który w życiu dorosłym połączył sport z nauką. Póki co, pędził beztrudne życie dziecka.

² W leżącym we wsi parku krajobrazowym znajdował się wzniesiony w 1908 r. przez ówczesnego właściciela (von Loesch) neorenesansowy zamek i wieża z rozwiązaniami architektonicznymi śląskiego renesansu i baroku.

³ W Laskach zwraca uwagę drewniany kościół z XVII w. wzniesiony przez zakon paulinów, którym wieś (posiadłość rycerska z XIII w.) do II rozbioru Polski zawdzięczała znaczny rozwój. Zmuszeni do opuszczenia Lasek gospodarni bracia pozostawili mieszkańcom dobrze prosperujący majątek ziemski i klasztor przerobiony później na gorzelnię. W drugiej połowie XIX w. wzniesiono murowany neogotycki kościół ewangelicki wraz z plebanią, szkołą i przedszkolem.

⁴ W latach 1925–1929 w Laskach odkryto największe cmentarzysko kultury łużyckiej w Polsce z wydzieloną grupą kępińską. Zob. F. Nietzsche, *Informator*, Poznań 1970.

Kazimierz Toporowicz od najmłodszych lat wykazywał szczególne zamiłowanie do historii i do aktywności ruchowej. Wraz z bratem i kolegami z sąsiedztwa dużo czasu spędzali na chłopięcych zabawach. Jednym z ważniejszych miejsc ich dzieciństwa były łąki, okolice małej rzeczki i mało uczęszczana droga. Ta ostatnia także po II wojnie światowej służyła laskowskim dzieciom do zabawy. Wspomina ją Halina Górecka (młodsza krajanka Kazimierza Toporowicza) w wierszu *Na drodze*:

Na drodze rzadko wóz zaturkocze
Na drewnianych swych kołach.
Chłopcy, dziewczynki w długich warkoczach
Bawią się tu wesoło.
Ziemia z „latówki” w kopczyk zgarnięta,
Kolek w niej mocno stoi.
Zza linii gracze patrzą przejęci,
Bo w „kipla” gramy, nikt się nie boi.
Już kij rzucony powietrze pruje
I kolek się wywraca.
Ziemia z kopczyka się rozsypuje...
Radość na twarz powraca⁵.

Dzieci wykazywały się dużą kreatywnością w wymyślaniu zabaw lub unowocześnianiu ogólnie znanych. Do ulubionych należały wszelkie gry z piłką, różnego rodzaju wyścigi, mocowanie, podchody. Zimą ślizgano się na zamarzniętych łąkach, toczono śnieżne bitwy, lepiono bałwany.

Dzieciństwo w Laskach było okresem beztróskim i szczęśliwym. W 1937 r. Kazimierz rozpoczął naukę w tutejszej Publicznej Szkole Powszechnej. Wybuch II wojny światowej diametralnie odmienił pomyślnie dotąd życie rodziny Toporowiczów. Ojciec Władysław został zmobilizowany 31 sierpnia 1939 r. Jako starszy szeregowy został wcielony do 3. Kompanii Kępińskiego Batalionu Obrony Narodowej. W dniu 1 września został ranny pod Lubczyną. Po częściowym wyleczeniu w dniu 3 października powrócił do Lasek. Radość rodziny, że ojciec przeżył, mieszała się ze strachem o przyszłość. Dumny ze swojej polskości odmówił podpisania volkslisty, toteż 5 grudnia 1939 r. Toporowiczowie zostali wysiedleni do Generalnej Guberni, do miejscowości Mienia (powiat Mińsk Mazowiecki). Nastąpiły smutne i trudne czasy wojenne, przepełnione trwogą o życie własne i najbliższych. Ojciec pracował najpierw jako robotnik tartaczny (1939–1942), potem jako księgowy w tartaku (1942–1944). Działał też w konspiracji – należał do Armii Krajowej, co było utrzymywane w tajemnicy. Syn Kazimierz miał swoją własną konspirację. W Mieni uczęszczał na tajne nauczanie. Wprawdzie od 1940/1941 roku przez trzy lata chodził do polskiej szkoły w sąsiedniej wsi, ale ograniczony program nauczania oraz niski poziom spowodowały konieczność doksztalcania na prywatnych lekcjach. Uczył się pilnie i dzięki temu

⁵ H. Górecka, *Laskowska ziemia wierszem malowana*, „Na drodze”, Laski 20014, s. 21.

lekcjom z pozytywnym wynikiem opanował materiał na poziomie pierwszej klasy gimnazjum. Wielokrotnie słyszał od ojca (urodzonego pod zaborami), że wiedza i wykształcenie to byt oraz wyraz patriotyzmu.

Okupacja była trudnym czasem. Jako 12-latek rozpoczął pracę. Od 1943 roku do wyzwolenia pracował przy żywicowaniu jako pomocnik robotnika leśnego. Nie było łatwo, ale nadzieja na rychły koniec wojny dodawała siłę, wierzone, że nastaną czasy pokoju i normalności, znane sprzed wojny i tak mocno utęsknione. Nadzieje okazały się płonne, jak pokazały wydarzenia z lipca 1944 r. Wtedy to, stając się nowym okupantem, do Mieni wkroczyły wojska sowieckie. Pozostały tam do ofensywy styczniowej 1945 r. Już w lipcu 1944 r. NKWD przystąpiło do działań represyjnych. W ich wyniku Władysław Toporowicz został aresztowany. Szczęśliwie po trzech tygodniach został zwolniony z doraźnego obozu w Mińsku Mazowieckim, lecz powtórnie zatrzymano go wraz z wieloma innymi „podejrzanymi” osobami w listopadzie 1944 r. Aresztowani zostali wywiezieni na wschód, w nieznanym kierunku⁶. Bez ojca, który zapewniał utrzymanie, byli zdani już tylko sami na siebie. W trudnych chwilach zwątpienia ostoją optymizmu była matka. To ona teraz była odpowiedzialna za całą rodzinę, w czym pomagali synowie, a zwłaszcza Kazimierz. Przedwcześnie dojrzały, fizycznie podobny do ojca stał się oparciem dla matki. Wyręczał ją w wielu pracach domowych. Pomimo trudności, niedostatku i strachu starali się nie poddawać. Po wyzwoleniu ziem zachodnich na początku 1945 r. rodzina Toporowiczów powróciła do Rychtała, rodzinnych stron matki⁷. Tam czekali na ojca – i doczekali się. Można powiedzieć, że wymodlili jego powrót. W dniu 10 marca 1946 r. ojciec powrócił z zesłania. Był skrajnie wycieńczony i wychudzony. Pod troskliwą opieką żony i dzieci doszedł do zdrowia i wkrótce cała rodzina powróciła do Lassek. Ustabilizowała się też sytuacja finansowa rodziny, albowiem z dniem 1 września tego samego roku Władysław Toporowicz ponownie objął funkcję kierownika Szkoły Podstawowej w Laskach.

Przypominająca o sobie w snach gehenna lat wojny zakończyła się i Kazimierz mógł bez przeszkód kontynuować naukę. Od 1945 r. uczęszczał do Państwowego Gimnazjum i Liceum Humanistycznego w Kępnie. Nie było łatwo. Tak wspominał ten czas jeden z uczniów:

[...] mimo szkolnych trudności, rozpoczęliśmy pracę od nowa, zbliżamy się powoli, ale stale [...] organizacje uczniowskie pracują pełną parą, założona „Spółdzielnia uczniow-

⁶ Internowani zostali wywiezieni na Syberię w okolice Workuty. Wśród zesłańców był szwagier Władysława Toporowicza (mąż siostry żony) Stanisław Niezgodą, oficer Korpusu Ochrony Pogranicza. Obaj panowie wspierali się duchowo. Pomni literatury „ku pokrzepieniu serc”, starali się nie popadać w rozpacz, pomimo ciężkiej pracy fizycznej i nieludzkich warunków życia, które u Władysława Toporowicza zakończyły się ciężką chorobą zakaźną. Szczęśliwie życie uratował mu jeniec, lekarz.

⁷ Rychtał był pierwszym miejscem pracy Władysława Toporowicza. W Rychtalu poznał żonę Janinę Rosenfeld, z którą w 1927 r. zawarł związek małżeński.

ska” organizuje całe życie szkolne, prowadzimy wytrwale pracę samokształceniową i wychowawczą. Organizujemy imprezy, chociaż w nauce mamy po 6-letniej przerwie wielkie trudności, bo lata okupacji spędziliśmy na wyczerpującej pracy fizycznej w zakładach i fabrykach niemieckich, źle odżywiani, źle ubrani, upadający ze zmęczenia⁸.

Jedynie czego nie brakowało, to nadziei na lepszą przyszłość, pomimo politycznych uwarunkowań, które zdawały się nie być tak optymistyczne, jak wiara, że los wynagrodzi utracone dzieciństwo i da możliwość realizacji swoich marzeń w dorosłym życiu. Młody Kazimierz chciał się kształcić, uprawiać sport i – jak jego ojciec – działać⁹. Początkowo należał do ZMD¹⁰, następnie do ZMP¹¹, TPPR¹² i koła prelegentów, które większość uczniów omijała ze względu na strach przed publicznymi wystąpieniami. Szkolny *entourage* był doskonałym treningiem dla przyszłego wykładowcy. Wówczas nauczył się, jak radzić sobie z tremą, „ykaniem” (poprzedzanie każdego słowa samogłoską „y”), jak zainteresować słuchaczy wystąpieniem. Szkolne lata w Kępnie były okazją do pierwszych emulacji sportowych. Wojna uświadomiła mu, jaką wartość posiada kondycja fizyczna i jak zbawienną rolę może odegrać w życiu człowieka. Zaczął więc trenować biegi i skoki, które podczas okupacji niejednemu Polakowi uratowały życie. Uczestnictwo w życiu sportowym zbiegło się w czasie z powolnym odradzaniem się ruchu sportowego w Kępnie.

Po wojnie w Kępnie ruch sportowy zaczął się od stopniowego wznawiania przedwojennych struktur oraz powstawania nowych. W 1945 r. tamtejsi kolejarze utworzyli Klub Sportowy Ruch (KS Ruch), który preferował rozwój piłki nożnej; wojskowi zaś powołali Wojskowy Klub Sportowy Polonia (WKS Polonia). W 1946 r. KS Ruch i WKS Polonia połączyły się i utworzyły nowy, wspólny klub o nazwie Kolejowy Klub Sportowy Zjednoczeni (KKS Zjednoczeni”. W klubie, obok piłki nożnej, do której przywiązywano największą wagę¹³, można było także uprawiać lekkoatletykę, piłkę siatkową, koszykową i ręczną. W 1947 r. w Kępnie odbyły się prawdziwe zawody sportowe – trzydniowa Mała Olimpiada

⁸ Zob. historia.www.lokepno.com.pl, 2018-03-28 [dostęp: 5.11.2020].

⁹ Władysław Toporowicz jako nauczyciel i kierownik szkoły w Rychtału działał m.in. w tamtejszym Towarzystwie Czytelni Ludowej, której był skarbnikiem. W 1923 r. zorganizował zbiórkę na rzecz Towarzystwa, która zakończyła się sukcesem finansowym. Jednym ze sponsorów był jego przyszły teść – Rosenfeld. Zob. „Nowy Przyjaciel Ludu” Pismo polsko-katolickie w południowej części Wielkopolski, Kępno, na sobotę 29 września 1923 r., nr 111.

¹⁰ Związek Młodzieży Demokratycznej (ZMD) – polska organizacja młodzieżowa istniejąca w latach 1945–1948.

¹¹ Związek Młodzieży Polskiej (ZMP) – młodzieżowa organizacja ideowo-polityczna działająca w latach 1948–1957.

¹² Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej (TPPR), które w Kępnie powstało w 1948 r., liczyło 26 kół (łącznie z powiatem) i zrzeszało 2891 członków. S. Kowalski, *Dzieje Kępna. Od początku istnienia do 2015 r.*, Wyd. Gmina Kępno, Kępno 2018, s. 169.

¹³ Drużyna piłki nożnej brała udział w rozgrywkach klasy A – była to wówczas najwyższa klasa w województwie poznańskim.

między powiatami Szamotuły i Kępno¹⁴. Udział w tych wydarzeniach umocnił w Kazimierzu Toporowiczu zainteresowanie sportem. Jako gimnazjalista, uczestnicząc w wielu szkolnych zawodach sportowych, fantazjował o karierze sportowej. Utwierdził się wówczas w przekonaniu, że dorosłość chce powiązać ze sportem. W Kępnie w 1949 r. ukończył gimnazjum. Na dalszą naukę wybrał liceum ogólnokształcące w Namysłowie. Do tego miasta przeniosła się wcześniej jego siostra.

W Namysłowie został uczniem I Liceum Ogólnokształcącego. Szkoła zapewniała uczniom wysoki poziom nauczania, za sprawą doborowego grona pedagogicznego. Nauczyciele byli surowi, wymagający, ale też wspierający uczniów¹⁵. Uczył się dobrze, aczkolwiek z przedmiotów ścisłych (matematyka, chemia) zdarzały się oceny dostateczne¹⁶. Wykazywał zainteresowania humanistyczne. Dużo czytał i trenował. Był „aktywnym działaczem ZMP na odcinku sportowym” i – jak podkreślono w opinii – był „wybitnie uzdolniony w kierunku sportowym – biegacz i skoczek”, który „zdobył mistrzostwo województwa opolskiego w biegu na 300 metrów”¹⁷. W 1951 r. uzyskał świadectwo dojrzałości i zrealizował swoje marzenie. Został studentem Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, by po dwóch miesiącach przenieść się do Krakowa.

Studiował w Wyższej Szkole Wychowania Fizycznego do 1954 r. Podczas studiów nadal uprawiał biegi w barwach Krakowskiej Wisły. Jak każdy student uczęszczał na zajęcia i oddawał się życiu studenckiemu, cokolwiek by to nie oznaczało. Okres studiów Kazimierza Toporowicza zbiegł się z czasem budowania własnej tożsamości WSWF pod kierownictwem doc. dr Eugenii Stołychwo, będącej pierwszym rektorem Uczelni. Wówczas tworzyły się kierunki eksploracji naukowej, programy dydaktyczne, ustalały się podstawy organizacyjne i, co wydaje się bardzo istotne, odbywała się rekrutacja pracowników. Bardzo ważną sprawą było stworzenie własnej kadry naukowej, której samoświadomość poznawcza i metodologiczna gwarantowałyby perspektywy rozwoju nauk o kulturze fizycznej. Jak wówczas sądzono, pragmatyczną i poznawczą tożsamość kultury fizycznej zapewnić zdoła wyłącznie kadra naukowa oparta na właściwie dobranych wychowankach uczelni. Rektor Stołychwo postawiła odważnie na takich właśnie wychowanków. Pośród nich znalazł się Kazimierz Toporowicz. Był odcytany, inteligentny, ułożony. Zwrócił również uwagę dr. Pawła Stoka, który wykładał przedmiot historia kultury fizycznej. Jeszcze jako student został powołany jako kontraktowy zastępca asystenta na czas określony od 1 X 1953 do 31 XII 1953 r.. Po ukończeniu studiów w dniu 1 września 1954 r. na podstawie nakazu pracy do WSWF w Krakowie rozpoczął pracę w „charakterze pracownika

¹⁴ S. Kowalski, *Dzieje Kępna...*, s. 169.

¹⁵ Zob. T. Nowak, W. Nowak (red.), *Księga pamiątkowa z okazji 50-lecia jubileuszu Szkoły*, Iona-myslow.pl dostęp: 30.11.2020].

¹⁶ Ankieta Indywidualna Kandydata na I rok studiów, osobowa student Kazimierz Toporowicz (1951–1953), AAWF w Krakowie.

¹⁷ W ankiecie jest też wzmianka „b. v. polski”. Tamże.

kontraktowego” i „powierzono mu pełnienie funkcji pomocniczego pracownika nauki z przydziałem do Katedry Podstaw Marksizmu-Leninizmu” z wymiarem „36 godzin tygodniowo, z przeznaczeniem 18 godzin na zajęcia dydaktyczne, 6 godzin na zajęcia związane z organizacją i tokiem studiów i 12 godzin na pracę naukowo-badawczą kontrolowaną”¹⁸. Równocześnie z pracą rozpoczął studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. W 1955 r. został skierowany na roczny kurs z zakresu filozofii do Warszawy. Po powrocie dokończył pracę magisterską związaną z przeszłością kultury fizycznej. W dniu 19 grudnia 1957 r. uzyskał stopień magistra na podstawie pomyślnej obrony rozprawy zatytułowanej *Powstanie i rozwój Towarzystwa Sportowego „Wisła” w Krakowie 1906–1939*. Ta pierwsza praca, oceniona bardzo dobrze, rozbudziła w nim zainteresowania naukowe związane z historią, której to dziedzinie pozostał wierny do końca życia. Wówczas też ponowił przerwane studia prawnicze. Awansował. Najpierw został asystentem, potem starszym asystentem (1 lutego 1958) w Zakładzie Historii i Organizacji Kultury Fizycznej. Kierownikiem tego zakładu był sportowiec i historyk dr Paweł Stok, z którym nieraz prowadzili dyskusje dotyczące zagadnień metodologicznych. Przełożony był dobrym źródłem informacji dotyczących przedwojennego sportu (uczestnik i organizator)¹⁹. Debaty przydały się przy kolejnym stopniu naukowym, a także w dydaktyce. Kazimierzowi Toporowiczowi powierzono prowadzenie ćwiczeń z historii kultury fizycznej oraz wykłady i ćwiczenia z organizacji kultury fizycznej. O ile ten pierwszy temat miał określone główne zagadnienia, to organizacja kultury fizycznej była przedmiotem, który wymagał doprecyzowania treści programowych. Ich autorem w WSWF był ówczesny mgr Kazimierz Toporowicz, który musiał umiejętnie połączyć ogólne zagadnienia z organizacji i zarządzania oraz uwarunkowania prawne i przenieść je na kulturę fizyczną działającą w ówczesnych polskich warunkach ustrojowych. Organizacja kultury fizycznej wpisywała się w zagadnienia współczesnej historii. W 1960 r. z WSWF odszedł dr Paweł Stok. Kazimierz Toporowicz pozostał jedynym pracownikiem zakładu. Był jednocześnie kierownikiem i pracownikiem prowadzącym wszystkie zajęcia dydaktyczne, w tym również wykłady i seminaria magisterskie z historii kultury fizycznej. Dopiero w 1966 r. seminaria magisterskie z historii kultury fizycznej objął prof. Adam Przyboś, pracujący na godzinach zleconych²⁰.

W 1963 r. Kazimierz Toporowicz ukończył studia prawnicze. Uzyskał abstraktorium. Pozostała tylko (ale w tym przypadku aż) praca magisterska, której, jak pokazała przyszłość, nie udało się obronić (brakło czasu). Stał wtedy przed

¹⁸ Powołanie do pracy w WSWF, 19 sierpnia 1954 r. Teczka osobowa prof. dr. hab. Kazimierz Toporowicz (1953–2008), AAWF w Krakowie.

¹⁹ Paweł Stanisław Stok (1913–1993), koszykarz, zawodnik Polskiej YMCA i Wisły Kraków, olimpijczyk z 1936 r. (4 medale), medalista ME (1939 – 3 medale), dwukrotny MP (1933, 1934).

²⁰ Adam Przyboś (1906–1990), historyk, badacz dziejów nowożytnych, profesor PAN, Wyższej Szkoły Pedagogicznej i Uniwersytetu Jagiellońskiego.

trudnym wyborem: praca magisterska czy dokończenie doktoratu. Zwyciężył pragmatyzm i stopień zaawansowania rozprawy doktorskiej. Stopień naukowy doktora wychowania fizycznego uzyskał w dniu 13 kwietnia 1965 r. w Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, na podstawie rozprawy pt. *Powstanie i działalność Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” w Krakowie pod koniec XIX w. i na początku XX w. (1885–1914)*. Jego promotor doc. dr Henryk Smarzyński²¹ był dumny ze swego podopiecznego. Praca była oceniona bardzo pozytywnie, a i sam przebieg obrony był niemal wzorcowy. Doktorant z dużą swobodą i swadą przedstawił komisji założenia rozprawy. Na recenzje i pytania z sali odpowiadał wyczerpująco. Obecni nie mieli wątpliwości, że przed nimi stoi prawdziwy ekspert od TG „Sokół”, znawca historii aktywności ruchowej.

Pomyślna obrona pracy doktorskiej stała się wstępem do dalszych badań naukowych i funkcji kierowniczych w macierzystej uczelni. Niedługo po złożeniu egzaminu doktorskiego, w dniu 1 października 1965 r. Kazimierz Toporowicz otrzymał nominację na stanowisko adiunkta przy Katedrze Teorii i Metodyki Wychowania Fizycznego, w Zakładzie Historii i Organizacji Kultury Fizycznej, w którym nadal pełnił obowiązki kierownika. Kolejny awans to 1969 rok. W dniu 6 marca otrzymał nominację na stanowisko docenta etatowego, niespełna miesiąc później, w dniu 1 kwietnia na stanowisko kierownika Zakładu Historii i Organizacji Kultury Fizycznej. Pomimo pejoratywnych, politycznych konotacji, wśród tzw. „docentów marcowych”²² byli pracownicy naukowcy, którzy zasługiwali na to stanowisko, którzy pracowali nad habilitacją i w przyszłości (bliższej lub dalszej) ją uzyskali²³. Pośród nich był doc. Toporowicz, który w swym życiorysie napisał: „praca dydaktyczno-wychowawcza i naukowa, jak i redakcyjna w Uczelni stanowią zasadniczą treść mojego życia i dają mi wiele zadowolenia” (31 marca 1969 r). Z jednej strony sukces dodał mu wiary, umocnił pozycję i zapewnił stabilizację zatrudnienia, ale z drugiej strony trochę osłabił dynamikę działalności naukowej, co niewątpliwie wiązało się z powierzaniem mu różnych funkcji kierowniczych. Z dniem 1 września 1969 r. Główny Komitet Kultury Fizycznej wyraził zgodę na powołanie „ob. Doc. Dr. Kazimierza Toporowicza na stanowisko dziekana Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego w Krakowie”²⁴. Nominacja miała obejmować okres trzech lat do dnia 31 sierpnia 1972 r. Jak się okazało, była to bardzo krótka kadencja. Trzy miesiące później przewodniczący Głównego Komitetu Kultury Fizycznej Włodzimierz Reczek powołał „Obywatela Docenta na stanowisko prorektora Wyższej Szkoły Wychowania Fizycznego

²¹ Henryk Smarzyński (1906–1989) pedagog, prof. nadzw., pracownik Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wyższej Szkoły Pedagogicznej, Akademii Medycznej, WSWF i AWF.

²² Awans na docenta bez habilitacji był efektem ówczesnej polityki kadrowej PRL. W skali kraju było 575 takich awansów. Zob. J. Eisler, *Polski rok 1968*, IPN, Warszawa 2006.

²³ Generalnie docent marcowy kojarzył się z bohaterami polskiej kinematografii, że wymienię filmy: *Barwy ochronne* w reżyserii K. Zanussiego oraz *Alternatywy 4*, komedię S. Barei.

²⁴ Pismo do Rektora WSWF doc. dr. hab. Stanisława Panka z dnia 17 lipca 1969 r. Teczka osobowa prof. dr. hab. Kazimierz Toporowicz (1953–2008), AAWF w Krakowie.

w Krakowie, na okres trzyletni, to jest od dnia 1 grudnia 1969 roku do dnia 31 sierpnia 1972 roku²⁵. Funkcję tę Toporowicz sprawował przez trzy kadencje, do dnia 1 października 1978 r. Razem z rektorem prof. Stanisławem Pankiem stworzyli niemal doskonały duet. Za ich kadencji rozwój uczelni znacznie przyspieszył. Przyznano uczelni prawo do doktoryzowania (1970), a od 1 stycznia 1973 r. awansowała do rangi Akademii Wychowania Fizycznego. Właśnie w tym okresie miało miejsce rozpoczęcie i realizacja najważniejszych obiektów budującej się od podstaw uczelni. W tych wszystkich wydarzeniach ówczesny doc. Toporowicz miał czynny udział. Ukoronowaniem jego działalności był wybór na rektora Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie. Zaszczytną i odpowiedzialną funkcję rektora Kazimierz Toporowicz pełnił w latach 1978–1981. W tym trudnym czasie, jak zauważył rektor Adam Klimek, uczelnia zrobiła „duży krok naprzód”²⁶. Wspólne wysiłki rektora Toporowicza i władz resortowych zaowocowały sukcesami,

mimo ogólnie znanych trudności gospodarczych kraju, została zaawansowana budowa nowych obiektów Akademii. Dzięki nim poprawie uległy zle dotąd warunki socjalne studentów i pracowników. Duże znaczenie ma tutaj uruchomienie stołówki, która zaspokaja szczególnie ważne dla młodzieży Akademii Wychowania Fizycznego podstawowe potrzeby żywieniowe. Przy istniejących obecnie trudnościach w zaopatrzeniu w odpowiednie produkty, bez sprawnie funkcjonującego żywienia zbiorowego, należałoby się spodziewać destruktywnego działania nasilonego ruchu na młode organizmy. Oddanie do użytku domu rotacyjnego ulżyło doli wielu, szczególnie młodym pracownikom Uczelni, którzy za kąta dla siebie i rodziny zmuszeni byli dotąd płacić nierzadko połowę swej, przecież niewielkiej pensji²⁷.

W latach 1986–1989 Kazimierz Toporowicz po raz drugi został prorektorem do spraw dydaktyczno-wychowawczych (poprzednio był tylko jeden prorektor). Tym razem funkcję tę pełnił z wyboru. Tak rozległa praca administracyjna na rzecz uczelni wymagała wiele trudu i – co godne podkreślenia – nie zepchnęła w cień ani działalności naukowej, ani też procesu dydaktyczno-wychowawczego oraz obowiązków w zakresie kształcenia kadr naukowych.

Efektom pracy naukowej Kazimierza Toporowicza była habilitacja przeprowadzona w dniu 14 lipca 1987 r. w Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie. Stopień doktora habilitowanego nauk kultury fizycznej w zakresie historii kultury fizycznej Toporowicz uzyskał na podstawie ogólnego dorobku naukowego i przedstawionej rozprawy habilitacyjnej *Eugeniusz Witold Piasecki (1872–1947). Życie i dzieło*.

Zainteresowania naukowe Kazimierza Toporowicza koncentrowały się na trzech głównych nurtach badań. Pierwszy z nich stanowiły dzieje instytucji kul-

²⁵ Pismo Przewodniczącego GKKFiT do doc. dr. Kazimierza Toporowicza z dnia 27 listopada 1969 r. Teczka osobowa prof. dr. hab. Kazimierz Toporowicz (1953–2008), AAWF w Krakowie.

²⁶ *Sprawozdanie rektora za rok akademicki 1980/81 wygłoszone na inauguracji roku akademickiego 1981/82*, Kraków 1982, s. 3.

²⁷ Tamże.

tury fizycznej, pośród których na szczególną uwagę zasługują prace dotyczące Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” oraz genezy i rozwoju krakowskiej uczelni wychowania fizycznego.

Drugim nurtem naukowych dociekań jest biografistyka. Kazimierz Toporowicz przez wiele lat współpracował z zasłużonym *Polskim słownikiem biograficznym* oraz branżowym *Słownikiem biograficznym wf. i sportu*, które to wydawnictwa zasilal w noty biograficzne wybitnych postaci polskiej kultury fizycznej. Opracował szereg haseł dotyczących ludzi nauki, działaczy, wybitnych praktyków i organizatorów wychowania fizycznego, rekreacji oraz sportu.

Trzeci kierunek skupiający na sobie uwagę Profesora to studia nad prasowymi źródłami do dziejów kultury fizycznej.

Łączny dorobek wielu lat badań naukowych to blisko 200 publikacji, w tym 3 książki, kilkadziesiąt recenzji druków zwartych oraz artykuły naukowe. Nadanie tytułu profesora zwyczajnego (26 lipca 1991) było ukoronowaniem naukowej kariery.

Wiele czasu Kazimierz Toporowicz poświęcał pracom redakcyjnym i autorским dotyczącym wydawnictw encyklopedycznych i słowników biograficznych. Od 1960 r. sprawował funkcję sekretarza Komitetu Redakcyjnego Wydawnictw Uczelni oraz redaktora wydawnictw skryptowych. Od roku 1968 był aktywnym współpracownikiem redakcji *Polskiego słownika biograficznego*. W latach 1978–1984 był członkiem Komitetu Redakcyjnego *Małej encyklopedii sportu*; w latach 1996–2000 zasiadał w Radzie Naukowo-Redakcyjnej *Encyklopedii Krakowa PWN* – był członkiem i redaktorem działu kultury fizycznej.

Działalność naukowa to jedno, drugie to praca pedagogiczna, która często znajduje się w cieniu innych dokonań. Profesor Toporowicz, dzięki swej ogromnej wiedzy, dużej erudycji i cechom charakteru, potrafił wielu ludzi zainteresować dziejami kultury fizycznej. Jest promotorem 10 prac doktorskich, które zostały wysoko ocenione, a trzy wypromowane przez niego osoby nie poprzestały na stopniu doktora i poszły śladem swego mistrza – uzyskały stopień doktora habilitowanego. Działalność pedagogiczna, mająca niekiedy znamiona zwykłej życzliwości dla pasji badawczych młodszych kolegów, wiąże się z działalnością społeczną profesora, którą prowadził podobnie jak jego ojciec. Wychowany w tradycjach społecznikowskich prof. Toporowicz przez cały okres studiów i pracy zawodowej brał czynny udział w działalności społecznej zarówno w uczelni, jak i poza nią. Przez szereg lat pełnił funkcję prezesa AZS-u.

Tak szeroka działalność przysporzyła profesorowi wiele uznania. Za swoją wieloletnią pracę dydaktyczno-wychowawczą, organizatorską, naukową był wielokrotnie odznaczany. Otrzymał liczne nagrody i odznaczenia państwowe, resortowe i regionalne.

Profesor Toporowicz to uczoney, który osiągnął znaczące (i poświadczone ilością publikacji) sukcesy naukowe – weszły one na trwałe do wąskiej dziedziny historii kultury fizycznej. Profesor Toporowicz był człowiekiem należącym do elitarnej orientacji ludzi dbających o *fair play* w stosunkach z innymi, co niewąt-

pliwie ułatwiały mu cechy charakteru, sprzyjające dobremu współżyciu. Nigdy nie okazywał złęgo humoru i nie wynosił się nad innych. Profesor Toporowicz był rzadko już dzisiaj spotykanym przedstawicielem kultury humanistycznej w sporcie – gentlemanem w każdym calu. Szarmancki wobec kobiet, miły, dla każdego uprzejmy, aczkolwiek zawsze z powagą i dystansem angielskiego lorda roztrzaskującego dyskretny aromat fajki. Profesor Toporowicz był nie tylko uczonym, żywą legendą AWF, ale przede wszystkim ujmującym człowiekiem. Dzięki takim ludziom jak profesor Kazimierz Toporowicz nasza uczelnia stała się wyjątkową placówką.

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Akademii Wychowania Fizycznego w Krakowie:

Teczka osobowa: Student Kazimierz Toporowicz (1951–1953).

Teczka osobowa: prof. dr hab. Kazimierz Toporowicz (1953–2008).

Prasa

„Nowy Przyjaciel Ludu” Pismo polsko-katolickie w południowej części Wielkopolski, Kępno na sobotę 29 września 1923 r., nr 111.

Literatura

Eisler J., *Polski rok 1968*, IPN, Warszawa 2006.

Górecka H., *Laskowska ziemia wierszem malowana*”, Laski 20014.

Kowalski S., *Dzieje Kępna. Od początku istnienia do 2015 r.*, Wyd. Gmina Kępno, Kępno 2018.

Maryniak J., *Biogram Władysława Toporowicza, Z okazji dnia Lasek 2008*, <http://tpl-lukus.kepno.pl>

Nietzke F., *Informator*, Poznań 1970.

Nowak T., Nowak W. (red.), *Księga pamiątkowa z okazji 50-lecia jubileuszu Szkoły*, lonamyslow.pl [dostęp: 30.11.2020].

Sprawozdanie rektora za rok akademicki 1980/81 wygłoszone na inauguracji roku akademickiego 1981/82, Kraków 1982.

Źródła internetowe

historia.www.lokepno.com.pl [dostęp: 2020.11.05].